

Rozdział IV

Lata zniszczeń i odbudowy

W pierwszej połowie 1655 r. coraz częściej dobiegały do Orli odgłosy wojny między Rzeczpospolitą i Szwecją. Janusz Radziwiłł i jego stryjeczny brat Bogusław, starosta brański, stanęli po stronie Szwedów. W ich koncepcji Podlasie miało stać się jednym z głównych filarów nowego organizmu państwowego, utworzonego pod protekcją szwedzką. Dla samych Szwedów Podlasie z jego żyznymi ziemiemi, szczególnie w starostwie brańskim i włości orlańskiej, byłoby doskonałym zapleczem żywnościowym¹.

Świadome tego elity Rzeczypospolitej starały się za wszelką cenę zapanować nad Podlasiem. W lutym 1656 r. do Bielska i Brańska ściągnął ze swym wojskiem Paweł Jan Sapieha, wojewoda witebski. Szwedzi tymczasem umacniali swe pozycje obronne w Tykocinie, które od maja do lipca były bezskutecznie oblegane przez pospolite ruszenie szlachty, dowodzone przez pułkownika wojsk litewskich Samuela Oskierkę. Po klęsce pod Tykocinem żołnierze Oskierki skierowali się do starostwa brańskiego, by w ten sposób zemścić się na Radziwiłłach za poniesioną klęskę. Dokonawszy spustoszenia w ziemi brańskiej, 26 lipca 1656 r., jak pisze w swym „Diariuszu” Jan Antoni Chrapowicki, *Oskierka z ludem ustąpił z Brańskczyzny do Orla*, aby splądrować kolejne włości Radziwiłłów². Pobyt Oskierki w Orli był pierwszym ciężkim doświadczeniem jej mieszkańców w tej wojnie.

W maju 1657 r. w czasie marszu na Brześć przez tereny włości orlańskiej przemaszerowały oddziały szwedzkie oraz kozacy Rakoczege, wywołując masową ucieczkę ludności. Pisał o tym Chrapowicki: *Sroga moc ludu zewsząd uchodziła przed nieprzyjacielem*³. Po ich przejściu dobra orlańskie ponownie zajęły wojska litewskie. W końcu 1659 r. musiały one stawić czoła wojskom moskiewskim, które ścigały na Podlasie.

Położenie dóbr orlańskich w owym czasie było bardzo skomplikowane. Po śmierci Janusza Radziwiłła w 1655 r. Orle zajęły wojska litewskie. W 1657 r., po zerwaniu sojuszu ze Szwedami i ugodzie z królem, Bogusław Radziwiłł objął dobra Orle i Zabłudów. Uwarunkowania wojenno-polityczne nie pozwoliły mu jednak na szybkie zajęcie włości. Bogusław Radziwiłł zdecydował się najechać dobra orlańskie dopiero po podpisaniu 3 maja 1660 r. traktatu pokojowego ze Szwedami⁴.

Bezpośrednio po zajęciu Orli Bogusław zlecił swym urzędnikom uporządkowanie spraw gospodarczych. Zniszczenia wojenne były znaczne. Jeszcze dotkliwszym okazało się kilkakrotne zmniejszenie liczby mieszkańców. Najbardziej ucierpiały Toporki i Reduty, miejscowości najbardziej oddalone od centrum włości. Wielkie połacie ziemi leżały odłogiem. W 1660 r. w ogóle nie zasiano zbóż jarych⁵. Trzy lata później z ogólnego arealu blisko 235 włók ziemi, ponad 150 leżało odłogiem. W Werweczkach z 29 włók ugiem leżało 26, w Toporkach z 30 — 28, w Topczykałach z 39 — 28, w Redutach z 23 — 20,5⁶. Znacznie podupadła także hodowla. Jeszcze w 1667 r. pogłowie bydła było dwukrotnie niższe w stosunku do 1650 r. Zanikła całkowicie hodowla owiec (w 1650 r. w folwarkach Mikłaszewo i Paszkowszczyzna hodowano 503 sztuki tych zwierząt)⁷.

Stan miasta i dworu również nie nastrajał optymistycznie. Powołani przez Bogusława Radziwiłła starosta orlański Mikołaj Porębski oraz rewizor Izaak Has mieli pełne ręce roboty.

W latach 1660-1663 trwały wzmożone prace przy renowacji dworu i folwarku. W 1660 r. odnowiono ogrodzenie wokół dworu oraz bramę wjazdową i wyszlamowano sadzawki w ogrodzie włoskim. Młynarzowi zlecono zrobienie śluzy oraz *zasypywanie przerwy w stawie koszelowskim*⁸. W latach następnych prowadzono prace remontowe przy dworskiej kamienicy, domu ogrodnika oraz domu urzędniczym. Pra-

8. Fragmenty XVII-wiecznych kafli piecowych odnalezionych na terenie dawnego zamku Radziwiłłów w Orli

ce prowadzili rzemieślnicy na stałe przypisani do obsługi dworu: cieśla Iwan, stolarz Anchim i kowal Burba z Toporków. Opłacano ich z kasy majątku. Z tych funduszy był również utrzymywany duchowny protestancki⁹.

Po wojnie dochody majątku nie zaspokajały rosnących potrzeb. Wyludnione wsie wносиły minimalne opłaty. Kasę zasilały opłaty dzierżawne Żydów, których osadnictwo w Orli nadal się rozwijało. Żydzi pełnili w dobrach orlańskich odpowiedzialne stanowiska administracyjne i gospodarcze (np. administrator Izaak Has czy ogrodnik Hirs).

W 1663 r. sporządzono pierwszą po wojnie *Verificatia Gruntow w Maiętności Orłańskiej*. Przechowywany w Narodowym Archiwum Historycznym w Mińsku akt pozwala na zorientowanie się w stosunkach społecznych we włości, jej kondycji materialnej oraz pochodzeniu mieszkańców. *Verificatia* zarejestrowała gospodarzy, dzierżących grunta w poszczególnych wsiach: Werweczki — 11, Reduty — 8, Krywiatycze — 29, Toporki — 5, Szernie — 23, Paszkowszczyzna — 32, Koszki — 6, Topczykały — 37, Wólka — 8, Mikłasze — 33, Koszele — 43. Liczba gospodarzy nie była równa liczbie domów w poszczególnych wsiach. W niektórych spotykamy bowiem użytkowników z innych miejscowości, np. w Mikłaszach Siemiona z Dubicz, w Topczykałach Hryna Haponowicza ze Spiczek, w Koszelach Anchima Sukacza z Dubicz, itd.

9. Widok na część fasadową synagogi i dwie drewniane bożnice. Stan sprzed pożaru w 1938 r.

Analizując imiona i nazwiska zawarte w *Verificatii*, mieszkańcy wsi byli w zdecydowanej większości Rusinami i wyznawcami chrześcijaństwa wschodniego. Nie ulega również wątpliwości, że byli to już wówczas unicy. Świadczy o tym pośrednio pochodzenie parocha orlańskiej cerkwi, o. Piotra Kiersnowskiego, z drobnej szlachty podlaskiej¹⁰.

W odróżnieniu od wsi, ludność miejska była zróżnicowana narodowo i wyznaniowo. Sprzyjające warunki do osiedlania się Żydów spowodowały, że w 1663 r. stanowili oni prawie połowę ludności liczącego ok. 800 mieszkańców miasta. Najwięcej Żydów mieszkało przy ulicy Narewskiej (47 domów). Tu znajdowała się murowana synagoga, która po przebudowie w II połowie XVII w. uzyskała wygląd niewiele odbiegający od dzisiejszego.

Chrześcijanie orlańscy zamieszkiwali w większości okolice cerkwi św. Symeona, położonej przy ulicy Brzeskiej. Spotykamy wśród nich charakterystyczne imiona i nazwiska, pośrednio świadczące o wyznaniu i narodowości, np. Sawko Makarowicz, Ihnat Sieckowicz, Karp Le-

wonowicz, Firs Radkowicz, Wasko Naumowicz, Filon Samsonowicz i in. Trudno doszukać się natomiast imion i nazwisk typowo polskich¹¹.

Skład narodowy i wyznaniowy Orli niewiele zmienił się do czasu sporządzenia inwentarza z 1669 r.¹² Według Haliny Goworko, autorki monografii o włości orlańskiej, w 122 domach mieszkało wówczas ok. 488 Białorusinów (Rusinów), 370 Żydów i 35 Polaków¹³. Pięć lat później liczba zamieszkałych domów w poszczególnych miejscowościach przedstawiała się następująco: Orla — 166, Koszele — 34, Werweczki — 16, Reduty — 15, Toporki — 5, Szernie — 16, Paszkowszczyzna — 24, Koszki — 3, Topczykały — 29, Wólka — 7, Mikłasze — 18¹⁴.

Można szacować, że liczba parafian cerkwi św. Symeona wynosiła ok. 1 500. Trzeba tu zaznaczyć że na terenie włości orlańskiej była zawsze tylko jedna cerkiew parafialna. Jak we wszystkich dobrach prywatnych, duchownych mianował tu właściciel dóbr. Wsie, które czasowo wchodziły w skład dóbr orlańskich, automatycznie włączano do parafii. Tak było z Malinnikami, wsi jeszcze w 1640 r. należącej do chorążego Zakroczymskiego¹⁵. Jak podają źródła, w 1663 r. Malinniki należały do dóbr orlańskich¹⁶. Z innych źródeł wynika, że jeszcze w 1721 r. mieszkańcy wsi chrzcili swe dzieci w cerkwi orlańskiej¹⁷. Jednocześnie, razem z poddanymi innych wsi musieli odrabiać pańszczyznę. W *Rejestrze odrabiania pańszczyzny z 1663 r.* czytamy: *każdy chłop wołami powinien odrabiać trzy dni tak też białogłowa (...) od świętego Woyciecha po trzy dni powinni robić do S. Marcina. A od S. Marcina każdy chłop y białogłowa powinni po dwa dni odrabiać.* Ponadto do obowiązków każdego włościanina należał doroczny *stróż tygodniowy we dworze*¹⁸. Pańszczyznę odrabiano w pięciu folwarkach: przy dworze orlańskim, w Koszkach, Paszkowszczyźnie, Mikłaszach oraz Baranowcach. Przy tym ostatnim folwarku, położonym między Szerniami i Malinnikami, w czasach Bogusława Radziwiłła było pięć domów¹⁹.

Ostatnia dekada XVII wieku to okres odbudowy Orli i włości. W tym czasie w historię Orli wkracza kobieta, Ludwika Karolina Radziwiłł, córka Bogusława Radziwiłła, po zaślubinach w 1681 r. z elektorem brandenburskim Fryderykiem I, posługująca się tytułem margrabiny brandenburskiej. Jako gorliwa protestantka dbała o stan zborów i sytuowanie duchownych protestanckich. W 1687 r. potwierdziła fundusze zbo-

rów w Orli, Zabłudowie i Węgrowie²⁰. Sześć lat później Ludwika Karolina uposażyła obsługującego zbór orlański ks. *Kaznodzieję Seniora Zabłudowskiego* dwoma włókami ziemi położonej w Redutach. Patronat Ludwika Karoliny Radziwiłł w sprawach wyznaniowych nie ograniczał się jedynie do protestantów²¹.

W 1694 r. księżna postanowiła przekazać swe dobra orlańskie w zastaw Benedyktowi Pawłowi Sapiesze, podskarbiemu i pisarzowi ziemskiemu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Za 45 tys. złotych i 12 tys. talarów bitych Sapieha na trzy lata otrzymał całą włość orlańską *z pałacem mурowanym, z budynkami dwornymi i folwarcznymi i gumiennymi (...)* *z miasteczkiem Orlem, z Mieszczanami, Żydami i Obywatelami wiejskimi, ze wsiami Boiary i poddanymi w nich mieszkającymi (...)*²².

Na mocy aktu zastawnego Sapieha otrzymał nieograniczone prawa do korzystania z lasów, rzek, zwierzyny łownej, młynów, ogrodów i stawów. Ludwika Radziwiłł pozostawiała sobie jedynie zbór i cerkiew. W akcie zastawnym księżna zazaczyła, że *Ius patronus do Cerkwi Orleńskiej mnie samey i Sukcesorom moim rezerwuie i wymuie. Do zboru orlańskiego i mieszkania przy nim będącego i należącego Dwór Orlański nie ma się interesować żadnym sposobem, iednak go od wszelkich krzywd i przykrości zaszczycać (...)*²³.

Znamiennym jest, że Ludwika Radziwiłł na pierwszym miejscu podkreśliła prawa dziedzicznego patronatu Radziwiłłów nad cerkwią. Gdy dodamy w tym miejscu, że podobną kuratelę sprawowała ona nad prawosławnym monasterem w Zabłudowie, możemy dojść do wniosku, że byt i problemy ludności ruskiej były dla niej kwestią bardzo istotną.

Akt zastawny wszedł w życie z początkiem 1695 r., gdy Ludwika była już bliska urodzenia dziecka. Poród był tragiczny, matka zmarła 25 marca pozostawiając córeczkę Zofię Augustę. Niemowlę stało się jedynym spadkobiercą dóbr orlańskich. Wytworzyło to dość skomplikowaną sytuację majątkową. Wkrótce znalazło się wielu chętnych na rozległe włości²⁴.

Dzięki aktowi zastawnemu dobra orlańskie do 1697 roku miały unormowaną sytuację prawną. W tym samym roku królem zostaje elektor saski August II. Monarcha sprowadził ze sobą zaufanych ludzi, wśród nich generała Jakuba Henryka Fleminga, który w 1699 roku stał się

10. Dawny młyn wodny na rzece Orłance. Rekonstrukcja Olega Kobzara

właścicielem dóbr orlańskich. W 1701 r. zaangażowany w wojnę północną Fleming przekazał Orłę oraz Dojlidy i Sobolewo w zastaw Stefanowi Branickiemu, stolnikowi koronnemu²⁵. Ten z kolei, wydając swą córkę Krystynę za męża za Józefa Sapiechę, podkomorzego Wielkiego Księstwa Litewskiego, oddał mu w nadzór całą włość orlańską.

W tym okresie przechodzi ona trudne lata. Wojna północna w 1702 r. spustoszyła Podlasie. Nie zachowały się informacje o zniszczeniach na Podlasiu, poczynionych przez wojska szwedzkie. Znamy natomiast fakty dotyczące towarzyszącej jej wojnie domowej. Jak proroctwo Jeremiasza brzmi relacja złożona w 1714 r. przez Żydów orlańskich w Tykocinie: *Wielkie jest spustoszenie w naszym kraju, przerwała się możliwość zarobkowania (...) wszystkie bramy kahału zostały zamknięte dla przychodzących, nie ma spokoju od wierzyteli i posiadaczy asygnat, którzy czatują, by łapać i rabować z powodu długów, w które wplątały się nasze szyje*²⁶.

W latach 1705-1708 Orla kilkakrotnie była celem zajazdów podkanclerza litewskiego Stanisława A. Szczuki²⁷. Zniszczenia dokonane w tym

czasie oszacowano na sumę ponad 32 tysięcy złotych. W raporcie wpisanym do ksiąg sądowych brańskich zanotowano, że Józef Sapięha stracił m.in. *wołow 60, miodu prasnego garcy 24 (...) koni mieyskich wzięto pary 60 (...)*²⁸.

Dokument wspomina jedynie o stratach dworu i miasta. Materialne i demograficzne straty włości były niewątpliwie jeszcze większe. Przekonują o tym zachowane dane o chrztach w parafii orlańskiej. W ciężkich latach 1706-1707 przyszło tu na świat jedynie czworo dzieci. Znacznie lepiej było w 1708 r. — urodziło się jedenaścioro. W latach następnym ponownie zauważamy spadek urodzeń. Do 1732 r. zdarzały się lata, w których nie przyszło na świat ani jedno dziecko²⁹.

O liczbie urodzonych w początku XVIII wieku możemy jedynie mówić na podstawie odpisu z ksiąg metrykalnych włączonego do Archiwum Radziwiłłowskiego, którego część jest obecnie przechowywana w Archiwum Historycznym w Mińsku. Księgi metrykalne od 1708 r. przechowywane w cerkwi orlańskiej zaginęły w czasie I wojny światowej.

Zniszczenia wojenne oraz idące za nimi w parze lata stagnacji gospodarczej i demograficznej odbiły się bardzo niekorzystnie na stanie orlańskich cerkwi. Jak wynika z *Wizytacji* z 1727 r.³⁰ stan cerkwi zamkowej św. Jana przedstawiała się wręcz tragicznie. Nieremontowana od lat świątynia groziła zawaleniem. Lepiej wyglądała cerkiew parafialna, przy której służył paroch o. Grzegorz Andruszkiewicz oraz *coadiutor* o. Andrzej Symonowicz. Wizytator, chwając parocha za staranność w odprawianiu nabożeństw, zwrócił uwagę na zaniedbania w edukacji religijnej dzieci i dorosłych. Dlatego zalecił *szkołę z Dziećmi y z Proceptorem in Eruditione et discipline (...)* oraz *Cathechizmy do zbawienia koniecznie potrzebne promulgować (...)* na *pacierze rano y wieczor dzwoni*³¹.

Zbór protestancki w I połowie XVIII wieku miał się jeszcze gorzej niż cerkiew zamkowa. Ta bowiem posiadała swych gospodarzy i rzeszę wiernych, zaś po śmierci Ludwiki Radziwiłł zbór został pozbawiony mecenasa. Nowym właścicielom nie zależało na jego utrzymaniu. Dodatkowo czyniono przeszkody w działalności religijnej. Gdy w 1726 r. w zborze zawieszono nowy dzwon, rzymskokatolicki biskup łucki kazał go usunąć³².

Protestantów w owym czasie w Orli było niewielu, dlatego też z początkiem XVIII w. kaznodzieja zjeżdżał tu jedynie okazjonalnie. Nieremontowane budynki zboru i plebanii niszczały. Urzędnik Branickich sporządzający w 1740 roku *Regestr defektów majątności orlańskiej* zapytywał swych zwierzchników: *Budynek plebański na co go obrócić ponieważ bez pokrycia daremnie gnije (...) Ksiądz kaznodziej przyjechał, iako nam z nim postąpić?*³³

Stan świątyń orlańskich był dopełnieniem żalosego obrazu na wpół wyludnionego miasta. Administrator sporządzający w 1740 r. *Regestr defektów* zwrócił uwagę na *budynki puste miesckie* i zażyczył, *aby się do nich wracali mieszkańcy*³⁴. Jeszcze długo potem dziesiątki domów i placów pozostawało niezasiedlonych i niezagospodarowanych. W 1775 roku w Orli było jedynie 90 domów opłacających podymne³⁵.

Tak znaczny upadek miasta, oprócz wojen i epidemii, był skutkiem stosunku do Orli jej XVIII-wiecznych właścicieli. O ile Radziwiłłowie traktowali włość jako punkt strategiczny swych posiadłości, to Branicy uważali ją za ostatnie prowincjonalne miasteczko, z którego należy jedynie czerpać zyski. Żyzne gleby włości dostarczały żywności zapewne dla rozwijającego się Białegostoku. Być może dlatego Branickim tak bardzo zależało na utrzymaniu Orli pod swoją kontrolą.

W końcu prawowici właściciele Orli, Radziwiłłowie, przypomnieli o swych dobrach. Michał Hieronim Radziwiłł, wojewoda wileński, uznał najwidoczniej, że dobra coraz bardziej wymykają się z rąk rodu i wniósł pozew do Sądu Ziemskiego w Bielsku. Sąd w 1789 r. potwierdził prawa Radziwiłłów do Orli i zażądał od Izabeli Branickiej zrzeczenia się dóbr³⁶. W odpowiedzi Branicka wydzierżawiła Orle szambelanowi Michałowi Grabowskiemu³⁷. Z kolei Radziwiłłowie skierowali interpelację do Stanisława Augusta. W 1794 r. król ponownie zobowiązał Izabelę Branicką do ustąpienia z dóbr orlańskich³⁸. Targi trwały kilkanaście lat. Dopiero w 1808 r. książę Michał wykupił Orle z zastawu³⁹.

1 J. Siedlecki, *Brańsk Bogusława Radziwiłła 1653-1669*, Białystok 1991.

2 Tamże, s. 57; J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, t. I.

3 Tamże.

4 J. Siedlecki, dz. cyt., s. 57.

5 NHAB, f. 694, op. 2, nr 6031, k. 10.

- 6 Tamże, k. 1-25, *Verificatia Gruntow w Maiętności Orlańskiej w roku 1663 Miesiąca Augusta 17 czyniona.*
- 7 Tamże, R. 694, op. 2, nr 6031, k. 40.
- 8 Tamże, f. 694, op. 4, nr 1028.
- 9 Tamże, f. 694, op. 2, nr 6031, k. 62.
- 10 Tamże, k. 40.
- 11 Tamże.
- 12 AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 2909.
- 13 Halina Goworko, dz. cyt., s. 18.
- 14 AGAD, AR XXV, sygn. 2910.
- 15 APwB, Księga Grodzka Brańska 1640-1641, s. 310.
- 16 NHAB, f. 694, op. 2, nr 6031.
- 17 Tamże, k. 178-181.
- 18 Tamże, k. 122.
- 19 Tamże, f. 694, op. 4, nr 1466, k. 7.
- 20 Akty izdawajemyje Wilenskoju Archieograficzskoju Komissijeju dla rozboru driebnich Aktow, Wilno 1880, t. XII, s. 524-527.
- 21 AGAD, AR XXV, sygn. 2912, s. 1-30.
- 22 Tamże, f. 694, op. 4, nr. 1035, k. 19.
- 23 Tamże.
- 24 P. Jasienica, *Rzeczpospolita Obojga Narodów*, t. 2, s. 402, E. Kotłubaj, *Galeria Nieświeska portretów radziwillowskich*, Wilno 1857, s. 178.
- 25 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1466, k. 80.
- 26 A. Leszczyński, *Żydzi Ziemi Bielskiej*, Wrocław 1980, s. 34-35.
- 27 APwB, Teki Glinki 315, s. 277; NHAB, f. 694, op. 4, nr 1466, k. 290.
- 28 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1466, k. 80.
- 29 Tamże, f. 694, op. 2, nr 6031, k. 178-182.
- 30 APwL, Wizytacja 1727, sygn. 780, k. 22.
- 31 Tamże.
- 32 H. Goworko, dz. cyt., s. 21.
- 33 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1466, k. 290.
- 34 Tamże.
- 35 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1890, t. VII, s. 583.
- 36 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1466, k. 73.
- 37 APwB, Teki Glinki 315, k. 242.
- 38 NHAB, f. 694, op. 4, nr 1466, k. 73.
- 39 APwB, Teki Glinki 290, s. 13.